

Sygn. akt V KS 9/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R. K.**

oskarżonego o czyn z art. 284 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 maja 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego,

na wyrok Sądu Okręgowego w E.,

z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt VI Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w I.

z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt II K (...),

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w I. wyrokiem z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt II K (...) uniewinnił R. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w I. wyrokiem z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt VI Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego, „działając na podstawie art. 439a par. 1, 2 i 3 k.p.k.” (powinno być: art. 539a § 1, 2 i 3 k.p.k.) wniósł skargę na powyższy wyrok.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając „rażące naruszenie przepisów art. 437 par. 2 k.p.k., poprzez błędne przyjęcie na etapie przeprowadzonego postępowania odwoławczego, iż stwierdzone w granicach zaskarżenia i podniesione w apelacji zarzuty skutkowały koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji, albowiem gdyby nie stwierdzone uchybienia mógłby zapaść wyrok skazujący, a nie może to nastąpić w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k.”

Podnosząc ten zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w E..

W odpowiedzi na skargę Prokurator Rejonowy w I. wniósł o jej oddalenie. Z takim samym postulatem wystąpił pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna, zaś jej treść jest niespójna. Jak wyżej nadmieniono, obrońca w ramach zarzutu przytoczył stanowisko Sądu odwoławczego, że powodem uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania jest realna możliwość skazania oskarżonego, co jednak nie może nastąpić w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz ujęty w art. 454 § 1 k.p.k. Natomiast w części motywacyjnej skargi zaznaczono, że „Sąd odwoławczy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego” oraz przekonywano, że „wskazania Sądu Okręgowego dotyczą praktycznie wszystkich istotnych dowodów, a więc wskazują na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia jednak wątpliwości odnośnie do powodu wydania przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego. Nie ma tam mowy o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, ale o tym, że „gdyby nie stwierdzone uchybienia, mógłby zapaść wyrok skazujący, a sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji z uwagi na zakaz takiego orzekania wynikający z art. 454 § 1 k.p.k.” Stwierdzono też, że „podstawa do wydania takiego wyroku (skazującego – uzup. SN) w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jest wystarczająca do wydania orzeczenia na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., nawet jeśli

nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości”. Wspomniane uchybienia Sądu Rejonowego zostały omówione przez Sąd *ad quem*, który w konsekwencji uznał, że „przedstawione okoliczności przemawiały na niekorzyść oskarżonego i świadczyły o tym, że oskarżony rozporządził cudzymi rzeczami ruchomymi o wartości 7832 zł jak swoją własnością (...)”, wobec czego „podniesione (w apelacji – uzup. SN) zarzuty były zasadne, bowiem dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów była wadliwa i skutkowała błędnymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę wydania zaskarżonego wyroku”. W takim razie nie sposób uznać, że Sąd ten naruszył art. 437 § 2 k.p.k., który dopuszcza wydanie wyroku kasatoryjnego w wypadku wskazanym w art. 454 § 1 k.p.k. Jest też widoczne, że z przytoczonych stwierdzeń nie wynika, iż – jak utrzymuje się w skardze – „Sąd odwoławczy miał poważne wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego”.

W zarzucie skargi podniesiono, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż zachodzi przesłanka wydania wspomnianego wyroku z art. 454 § 1 k.p.k. było błędne, jeśli mieć w polu widzenia granice zaskarżenia i podniesione w apelacji zarzuty. W tym względzie obrońca akcentował, że wymieniony Sąd powinien „przede wszystkim rozpoznać apelację zgodnie z treścią art. 433 k.p.k., a więc w granicach zaskarżenia, nie wychodząc poza zarzuty przedstawione przez oskarżyciela posiłkowego, co niestety w tym przypadku miało miejsce”. Nie jest jednak rzeczą Sądu Najwyższego badanie w ramach postępowania skargowego, czy Sąd odwoławczy rzeczywiście nie respektował art. 433 k.p.k. (zapewne obrońca ma na myśli § 2 tego artykułu); w tym względzie można przytoczyć zawarte w skardze słuszne zauważenie, że „podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego są określone bardzo wąsko (...)”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. części dyspozytywnej postanowienia, co zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 636 § 1 k.p.k. skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego.